26.03.2020- czwartek

Witam wszystkie „Wiewióreczki” naszej grupy.

Dzisiejszy temat: Witamy powracające ptaki.

* Zachęcam do wykonania ćwiczenia porannego:

„Skok do kałuży”- dzieci wskakują na położoną na podłogę gazetę

* Proponuję wysłuchanie opowiadania Stanisława Kraszewskiego pt. Szpacze wesele i ptasie trele”

   Ej, piękne to było wesele! Kiedy szpak Szpakowski żenił się z piękną szpaczanką zza rzeki, cały las huczał od plotek. Sroka przygadywała, że szpaczanka ma krzywe piórka w ogonie i jedną nóżkę bardziej. A pan młody dziób złamał w bójce o szpaczankę i teraz krzywo się uśmiecha, ale wiadomo – sroka to stara plotkarka i nikt jej nie uwierzy, dopóki nie zobaczy na własne oczy. Przez te jej plotki Szpakowie nie zaprosili sroki na wesele. Bo i po co? Prezentu państwu młodym nie przyniesie, a jeśli nawet, to kradziony. Bo sroka – nie dość, że plotkarka, to jeszcze złodziejka.

   Lista gości była długa i szeroka. Spisana na piasku rzecznym ptasimi pazurkami, zacierana przez wiatr i fale rzeki. A kiedy stary bóbr przeciągnął po piasku pęk gałązek wierzbowych, to już nikt nie wiedział, kto był zaproszony, a kto nie. Ale najważniejsze, że jacyś goście przyszli, a raczej przylecieli na skrzydłach.

Wielki zlot gości weselnych rozpoczął się od samego rana, od słowików i skowronków. Wcześnie zawitał gość honorowy i kuzyn Szpakowskiego, szpak Mądrak. Bociany i jaskółki odsypiały długą i męczącą podróż z Afryki.

− Moim słońcem jest księżyc, dniem noc – powiedziała sowa.

Sowa mądra głowa, ale światła nie lubi. Kukułka spóźniła się na wesele, przyleciała zdyszana i  wszystkim wmawiała, że szukała miejsca na gniazdo. Czy kto widział kiedyś kukułcze gniazdo?

Kiedy państwo młodzi zaświergotali do siebie radośnie i  zaczęli wić wspólne gniazdko, rozpoczęły się ptasie trele.

   Pierwszy – szpak, zaczął tak:

− Weselisko miały szpaki, zaprosiły różne ptaki! Oj, tak, tak!

A potem jaskółki:

− Gdy jaskółki się zjawiły, piękną wiosnę wywróżyły! Wit, wit, wit!

Po jaskółkach bociany:

− Przyleciały też bociany, na weselu dalej w tany! Kle, kle, kle!

− Tańczy bocian z bocianową, podskakują sobie zdrowo!

− Nie podskakuj, kiedyś słaby, zbieraj siły swe na żaby!

− Nie na żaby, lecz na dziatki, bo czekają na nie matki!

A gdy kukułka przyleciała spóźniona, ptaki jej przygadywały:

− A kukułka się spóźniała, do gniazd jajka podrzucała!

A na to kukułka:

− Miałabym kukułcze stadko, lecz nie jestem dobrą matką! Ku, ku!

A na to ptaki:

− Ani w gnieździe, ni przy garze, bo najlepiej jest w zegarze!

I znowu kukułka:

− Lepsza matka, gdy przybrana, oj da dana, aż do rana!

I ptaki:

  − Dobre chęci, marne skutki, gdy kukułcze są podrzutki!

I kukułka:

− Na wesele się spóźniłam, bo kukułcze gniazdo wiłam!

I ptaki:

− Tyle złego, co dobrego, nie ma gniazda kukułczego!

I kukułka:

− Moje życie to nie bajka, nie ma gniazda, lecz są jajka!

 A gdy pojawiła się sowa, ptaki zaśpiewały:

 − Przyleciała z dziupli sowa i pod skrzydło głowę chowa!

A na to sowa:

− Oj, tańcować nie jest łatwo, kiedy w oczy razi światło!

A potem ptasi muzykanci podeszli do młodej pary i zaśpiewali:

− Ej, nieraz bywało muzykantów wielu, lecz najwięcej grało na szpaczym weselu!

− Ej, trawy narwały, piórek naznosiły, dla siebie i szpacząt gniazdko będą wiły!

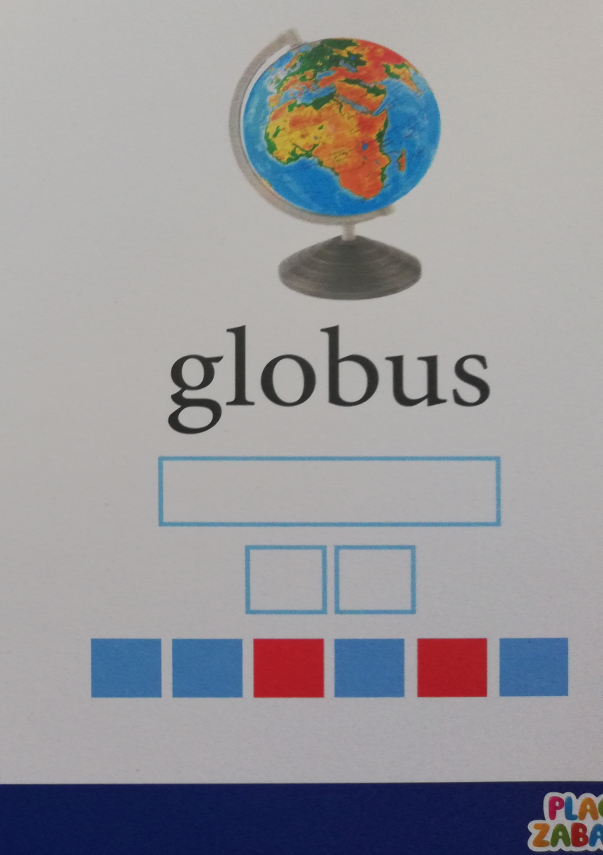
− Szczebiotały szpaki nie tylko od święta, będą miały w gniazdku wesołe szpaczęta!

Ptasie trele i tańce trwały aż do świtu. A potem było następne wesele i kolejne ptasie gody, aż wszystkie ptaki w lesie uwiły swoje gniazdka. I ja tam byłem, ptasie mleko piłem, o niebieskich migdałach całą noc marzyłem!

Pytania do opowiadania:

1. Jakie ptaki zostały zaproszone na wesele?
2. Jakie ptaki przyleciały?
3. Kogo szpaki nie zaprosiły i dlaczego?
4. Co mówiła o sobie kukułka?
5. Za co ptaki nie lubią kukułek?

* Proponuję wykonanie przestrzennej pracy plastycznej „Bocian” z wykorzystaniem wyprawki 43.
* „G jak globus”- prezentacja litery w wyrazie



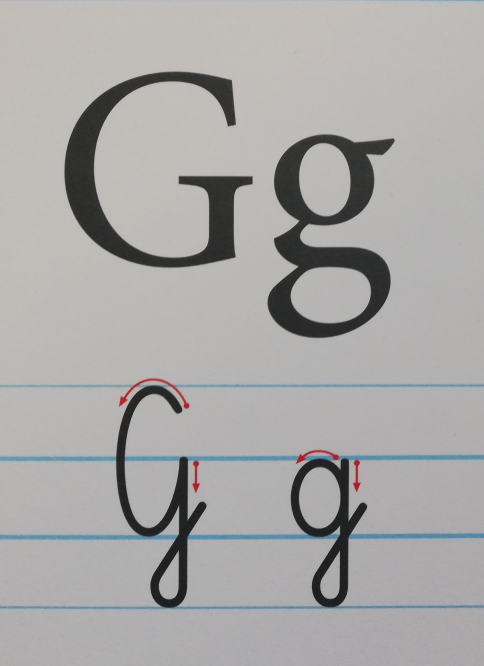
- dziecko dzieli wyraz globus na sylaby: glo- bus

-dziecko ponownie dzieli wyraz globus na sylaby i wskazują je na planszy i podaje ile jest sylab (2 sylaby)

- dziecko dzieli wyraz globus na głoski: g-l-o-b-u-s

- dziecko ponownie dzieli wyraz globus na głoski i wskazuję je na planszy i podaje ile ich jest ( 6 głosek w tym 2- samogłoski, 4 spółgłoski)

* Polecam aby dzieci wyszukały bank wyrazów rozpoczynających się głoską „G, g”- dzieci podają wymyślone przez nich wyrazy.
* Proponuję aby dzieci podzieliły na głoski następujące wyrazy: gil (g-i-l), gra (g-r-a), głowa (g-ł-o-w-a)
* Prezentacja sposobu pisania litery „G, g”



* Zachęcam do wykonania zabawy:

Potrzebne materiały: plastikowy talerzyk, kaszka manna

Dziecko dokonuje prób pisania wielkiej i małej litery „G, g”



* Na koniec zachęcam do wykonania karty pracy 3 str. 32.

Pozdrawiam i życzę miłego dnia.